BIULETYN INFORMACYJNY
Ziemi Czerwieńskiej

Nr. 17 (83) 7 maja 1944 Rok IV

CZY UCIEKAĆ?

Społeczeństwo polskie, zamieszkujące wschodnie tereny Małopolski dotknęła w ostatnim czasie jeszcze jedna, bodaj że najcięższa plaga wojenna. Chodzi tym razem o zorganizowane masowe mordy dokonywane przez hitlerowców ukraińskich na bezbronnej ludności wsi i miast. Sporadyczne wypadki morderstw Polaków zdarzające się na naszych terenach już od początku ubiegłej zimy, bagatelizowane początkowo przez część społeczeństwa polskiego, przybrały ostatnio tak bardzo na sile i zasięgu, że stały się zjawiskiem groźnym nietylko dla poszczególnych jednostek, rodzin — czy osiedli, ale wręcz zagrażają całemu życiu polskiemu Mał. Wsch. Zuchwalstwo band z pod znaku U. P. A. i O. U, N. podżegane bezkarnością, a także niemą i jawną aprobatą władz niem., wymaga od nas zdecydowanej czynnej i ostrej reakcji.

Niezmierne trudne położenie ludności polskiej wsi i miast naszego terenu znane jest dobrze Rządowi polskiemu i Władzom Polski Podziemnej. Z ich strony społeczeństwo polskie spotka się zawsze z pełnym zrozumieniem i pomocą. Samo jednak zająć musi jednolite i twarde stanowisko wytrwania i oparcie się przemocy. Ostatnimi czasy niestety wielu Polaków czyto osobiście zagrożonych, czy też zastrachanych rzeczywistym lub propagandowym niebezpieczeństwem, opuszcza nasze tereny i udaje się na Zachód. Ci własnowolnie realizują wynaradawiający program U. P. A., bo przecież Ukraińcom oto głównie chodzi, by wytrzebić i usunąć żywioł polski z terenów Małopolski Wschodniej. Taki więc dobrowolny „emigrant" niezawodnie staje się współpracownikiem szowinistycznych organizacji ukraińskich zaś rozszerzanie panikarskich „wiadomości" jest niczym innym, jak agitacją na rzecz U. P. A. i O. U. N. Wielujęzyczna plotka bije częstokroć zdrowy rozsądek i nieobliczalne przynosi szkody jednostkom i całemu społeczeństwu.

Niezaprzeczamy, że położenie społeczeństwa polskiego na terenach wschodnich jest wyjątkowo trudne, ale żadną miarą nie jest ono beznadziejne a paniczna ucieczka na Zachód nie rozwiązuje bynajmniej wszystkich życiowych trudności. O jednym nam nigdy nie wolno zapomnieć — o tym, że słaby stan polskości na tych terenach może mieć kolosalne znaczenie polityczne, znaczenie, którego dziś nie da się jeszcze przewidzieć i określić. Ale polska racja stanu wymaga od nas byśmy też, jakąkolwiek rzeczy wezmą postać, zostali, wytrwali, byśmy się nie dali wypłoszyć, ale też byśmy się nie pozwolili wyplenić. Dlatego nie czas czekać z założonymi rękami, czy zwinąwszy manatki wiać z zagrożonych miejsc — trzeba i to najrychlej

przystąpić do organizacji samoobrony. Doświadczenie pouczyło, że z tych miejscowości, gdzie samoobrona społeczeństwa polskiego przybrała bodaj trochę realne formy, wiali właśnie bohaterowie z pod znaku O. U. N. Ucieczka jest tchórzostwem i zdradą interesów polskich.

Obowiązek samoobrony ciąży na wszystkich, a w głównej mierze na mężczyznach młodych i zdolnych do noszenia broni i tym bezwzględnie nie wolno opuszczać naszych terenów. U takich samowolna ewakuacja jest nie tylko objawem słabości i bojaźni — gorzej — jest dezercją.

Drogie nam jest każde polskie życie. Wojna przewalająca się piąty rok nad światem, jakna mniej oszczędzała nasze ziemie. Niema rodziny, niema bodaj człowieka, od któregoby wojna nie pobrała swego krwawego haraczu. Z dniem każdym rośnie lista ofiar polskich, dzień każdy żałobą okrywa nowe — domostwo — a jednak dzień każdy zastaje nas jednako silnych i nieustępliwych, z dniem każdym rośnie w nas nienawiść do wroga i krzepnie nieugięta, niezłomna wola zwycięstwa.

Polacy, nie wolno nam zejść z szańców, na których osadził nas los i historia. Pamiętajmy, że zwartość, dzielność i siła frontu wewnętrznego w tej wojnie także decydującą odgrywa rolę.

Najbliższe czasy odwrócą kartę historii, na której i nasza odwaga wypisywać będzie przyszłość ojczyzny.

Chodzi tu naprawdę o rzeczy ważkie i decydujące. Każdy Polak i każda Polka są tu potrzebni — potrzebni teraz bardziej niż kiedyindziej. Ucieczka na Zachód jest krokiem krótkowzrocznym, bo nietylko osłabia tak bardzo zdziesiątkowany latami wojny stan polskości na tych terenach, ale również idzie po linii planów i pragnień naszych śmiertelnych wrogów. A jasnym jest, że nie może być mowy o zbieżności ich interesów z naszymi. Niema już takich naiwnych, którzyby przypuszczali, że to z miłości do Polaków Niemcy zachęcają nas do ewakuacji, a Ukraińcom przecież tylko o to chodzi, by nas tu nie było. By dopiąć tego, każdy środek, od bestialskiego mordu do szantażu jest im święty i godziwy. Za żadną cenę, nawet za cenę życia nie wolno nam z wrogiem współpracować. Nie pozwólmy im także bezkarnie sięgać po nasze życie — bo życie nasze — to najświętsza własność Ojczyzny.

ZAGRANICĄ

1. V. odbyło się pierwsze posiedzenie Konferencji Dominialnej pod przewodnictwem Churchilla. Obrady konferencji otwarte będą przemówieniem Edena, który przedstawi warunki polityczne zawieszenia broni i odbudowa świata po wojnie.

Radio Z. P. P. Moskwa podaje tekst układu rosyjsko-czeskosłowackiego. Układ zawarto na wypadek wkroczenia Armii Czerwonej do Czechosłowacji. Rząd Związku Sow. i rząd czechosłowacki postanawiają: 1) Po wkroczeniu wojsk sow. do Czechosłowacji, władza naczelna na okres operac i wojennych spoczywa w ręku naczelnego wodza sow. 2) Pełnomocnik Czechosłowacji a) organizuje administrację, b) organizuje siły zbrojne, c) zapewnia pomoc armii sow., 3) Czechosłowackie formacje wojskowe zostają użyte na terenie Czechosłowacji.

4) Dla łączności pełnomocnik mianuje misję wojskową czechosłowacką. 5) Czechosłowackie organizacje wojskowe pozostają w łączności z wodzem nacz. wojsk sow. 6) Gdy strefa przestaje być wojenną, administracja przechodzi do rąk czechosłowackich. 7) Wszystkie osoby, będące w strefie wojennej podlegają nacz. wodzowi sow. wojsk. 8) Czechosłowackie osoby cywilne i wojskowe podlegają jurysdykcji czechosłowackiej nawet przy przewinieniach wobec wojsk sowieckich, w kwestiach spornych następuje porozumienie. 9) Finanse uregulowane będą w drodze osobnego porozumienia. 10) Układ niniejszy wchodzi w życie natychmiast po podpisaniu. Wyszyński po ogłoszeniu przedstawicielom prasy treści układu, stwierdził w odpowiedziach na zapytania, że rząd bryt. i ameryk. był konsultowany w sprawie układu. Przyjazd delegata czechosłowackiego z Anglii został chwilowo wstrzymany, co jednak nie ma istotnego znaczenia dla sprawy układu.

2. V. min. Eden oświadczył, że rząd hiszpański przyjął żądania W. Brytanii i Stanów Zj. i poczynił kroki celem ograniczenia eksportu wolframu do Niemiec. Zawarto układ na następujących warunkach: Konsulat niemiecki w Tangerze ma być natychmiast zamknięty, a konsul i wszyscy dyplomaci oraz agenci niem. mają być usunięci z Tangeru, Maroka hiszp. i rejonu Gibraltaru. Eksport wolframu wstrzymany całkowicie, w ciągu trzech miesięcy rokowań wynosić ma w maju i czerwcu po 20 tonn, a od lipca do grudnia po 40 tonn miesięcznie. W roku ub. Hiszpania dostarczyła Niemcom 1.200 tonn wolframu. Jednostki bojowe hiszp. mają być natychmiast wycofane z frontu wschodniego, co zresztą zostało już prawie przeprowadzone. Sprawa włoskich okrętów wojennych internowanych zostanie unormowana w drodze arbitrażu. W. Brytania i Stany Zj. widząc, że Hiszpania pragnie szczerze trzymać się zasad neutralności, znoszą zakaz dostarczania Hiszpanii płynnego paliwa. Cysterny hiszpańskie mogą wpłynąć znów po ropę do portów ameryk. Na marginesie układu donoszą, że Stany Zj. chciały, aby Hiszpania zawiesiła eksport wolframu całkowicie, zgodziły się jednak pod wpływem Anglii na ograniczenie dostaw. Prasa londyńska życzliwie odnosi się do neutralności hiszpańskiej.

FRONT POŁUDNIOWY

28. IV. na odcinku Anzio ożywiona działalność wypadowa Sprzymierzonych, na innych odcinkach wzmożona działalność patroli. Lotnictwo z powodu złych warunków atmosferycznych wykonało tylko 180 lotów bojowych. Zbombardowano skutecznie składy amunicji w rejonie Rzymu. Oddziały Tito wspierane przez lotnictwo i flotę Sprzym., zajęły wyspę Korczulę i Mliat u wybrzeży Dalmacji. Ciężkie walki w Sandżaku, Czarnogórze i Bośni.

29. IV. na lądzie bez wydarzeń. Ciężkie bombowce amer. atakowały za dnia bazę morską w Kilonii. Ciężkie bombowce RAF atakowały port w Genui. Lotnictwo Sprzym. dokonało wczoraj 1.700 lotów bojowych, atakując m. in. port San Stefano, Piombino i Orbetello.

30. IV. na lądzie bez wydarzeń. Ostatniej nocy RAF atakowała ponownie Genuę. Za dnia lotnictwo Sprzym. dokonało 2 tys. lotów bojowych, atakując porty la Spezia, Livorno, cele kolejowe w środkowych Włoszech, Rimini i Nisz w Jugosławii.

1. V. lotnictwo atakowało porty w Genui, La Spezia, Livorno, cele kolejowe koło Mediolanu, fabryki i dworce przetokowe w Mediolanie i lotnisko w Bolonii. Na morzu Śródziemnym zatopiono 22 statki nieprzyjacielskie.

2. V. lotnictwo dokonało 1.300 lotów bojowych, dokonując nalotów na porty w Livorno, Genui i Alessandrii, cele kol. w płn. Włoszech oraz cele w Jugosławii.

3. V. lotnictwo dokonało 1.800 lotów bojowych. Bombardowano po raz 5 w ciągu 5 nocy z rzędu Genuę, La Spezia, Livorno i cele kol. w Piacenza i Parma.

FRONT ZACHODNI

28. IV. Wczoraj 3 tys. samolotów Sprzym. wszelkich typów bombardowało od świtu do nocy cele we Francji, Belgii i Niemczech, m. in. 7 dworców kolejowych i liczne lotniska. Zrzucono ponad 4 tys. tonn bomb. Nie wróciło 18 maszyn. Ostatniej nocy około tysiąc bombowców RAF w tow. myśliwców zaatakowało Friedrichshafen, Morzen koło Akwyzgranu na granicy belgijsko-niemieckiej i Olnois w półn. Francji. Moskity atakowały Stuttgart i minowały wody nieprzyjacielskie. Z operacji nocnych nie wróciło 36 bombowców. Dziś za dnia lotnictwo amer. przeprowadziło silne naloty na cele we Francji, głównie lotniska, m. in. silny atak przeprowadzono na d'Avos o 200 km na południe od Paryża.

29. IV. za dnia atakowano lotniska i inne cele w rejonie Tours, Cherbourg i Pas de Calais. Z operacji nie wróciło 4 bombowce i 3 myśliwce. Ostatniej nocy RAF zaatakowała zakłady lotnicze „Kiele", koło Oslo. Nalot był koncentryczny. Moskity bez strat atakowały cele w Hamburgu. Dziś za dnia lotnictwo Sprzym. atakowało bez strat lotniska w północnej Francji, a popołudniu cele w rejonie Rennes. Prawie 2 tys. samolotów amer., w tej liczbie ponad 750 bombowców zaatakowało dziś Berlin. Audycje radiowe przerwano na dwie godz. Z ataku nie wróciło 63 bombowców i 14 myśliwców. Zestrzelono 88 myśliwców niem.

30. IV. C. bombowce RAF zaatakowały ostatniej nocy fabrykę materiałów wybuchowych koło Bordeaux i fabrykę lotniczą w Clermont Ferrand. Mały zespół samolotów niemieckich dokonał krótkiego lecz gwałtownego nalotu na jedno z miast zachodniej Anglii. Były straty. Strącono 3 bombowce niem. Dziś za dnia zespół c. bombowców amer. atakował lotniska w Lyonie i Clermont Ferrand.

1. V. 14 dzień nieprzerwanej ofenzywy na zachodzie. Dokonano nalotów na cele w północnej Francji i Belgii, m. in. Namur oraz cele wojskowe na wybrzeżu. Ostatniej nocy RAF atakowała cele w rejonie Paryża i Arras oraz w zach. Niemczech.

2. V. Ostatniej nocy silne zespoły RAF atakowała cele kolejowe i przem. w zachodnich Niemczech, Francji, Belgii i Holandii. Zrzucono ponad 2.500 tonn bomb. W ciągu kwietnia zrzucono na Niemcy i kraje okupowane 70 tys. tonn bomb.

3. V. Ostatniej nocy Moskity RAF zaatakowały Lewerkusen na północ od Kolonii i dworzec kol. w Acher pod Paryżem. Inne aparaty minowały wody nieprzyjac. Dziś za dnia bombowce amer. atakowały cele wojenne w rej. Pas de Calais.

FRONT WSCHODNI

28. IV. Na frontach nie zaszły żadne istotne zmiany. Wiadomości mówią o przybywaniu na wszystkie odcinki frontu wsch. silnych rezerw sow. i przygotowaniach do nowej ofenzywy. Sowiecki komunikat lotniczy mówi, że ub. nocy lotnictwo sow. przeprowadziło silny nalot na węzeł kol. lwowski. Bombardowano koncentrację pociągów wojskowych, uzyskując celne trafienia i wywołano pożary i eksplozje. Inne formacje bombardowały cele w rejonie Orszy. Ostatnie depesze z Moskwy mówią o uderzeniach sow. w Rumunii i stworzeniu nowego przyczółka mostowego nad Prutem.

29. IV. Komunikat sowiecki donosi, że na froncie nie zaszły żadne istotne zmiany.

30. IV. Po raz 8-my komunikat sowiecki donosi, że na froncie nie zaszły żadne istotne zmiany. Na wysunięte odcinki frontu przybywają posiłki sow. Lotnictwo zaatakowało stację kol. i lotnisko w Iglicy, na północny zachód od Newla.

1. V. Walki nad dolnym Dniestrem i w rejonie Jass. Lotnictwo sow. dokonało ciężkich nalotów na Brześć nad Bugiem i rej. Lwowa. Radio węgierskie donosi o silnej koncentracji sow. na odcinku Karpat oraz na froncie środkowym i północnym.

2. V. odparto ataki niem. w rej. Jass i Stanisławowa. Lotnictwo sow. przeprowadziło nocne naloty na węzeł kolejowy lwowski i na Sewastopol. Ostatnie depesze donoszą, że na całym odcinku frontu w Karpatach od granicy czesko-słowackiej aż po Rumunię, rozgorzały zacięte walki.

3. V. W rejonie Tyraspola i Stanisławowa walki lokalne. Lotnictwo sow. dokonało w nocy z poniedziałku na wtorek ciężkiego nalotu na węzeł kolejowy we Lwowie i Samborze, zaatakowano skupienia pociągów. We wtorek lotnictwo sow. zaatakowało lotniska w rej. Lwowa, Stanisławowa i w miejscowości Roman w Rumunii.

SPRAWY POLSKIE

Z okazji święta Konstytucji 3-go Maja przemówienie okolicznościowe do narodu polskiego wygłosił Prezydent R. P. — Min. Obrony Narodowej w przemówieniu swym nazwał Konstytucję 3-go Maja bezkrwawą rewolucją, która stanowi drogowskaz i hasło Polaków. Prem. Mikołajczyk wygłosił przemówienie, w którym na wstępie podniósł, że Polska posiadająca tysiąc letnią tradycję, na jej tle wiele świetnych czynów orężnych, obrała za dzień swego święta rocznicę Konstytucji 3-go Maja, zwycięstwa nad samym sobą, zwycięstwa ducha, a nie siły materialnej. U podstawy czynów polskich tej wojny są te same założenia co 153 lat temu. Na ziemi polskiej nie ma zdrajców. Po klęsce w 1939 roku, naród polski zaczął się konsolidować. Nie żyjący już ludzie stworzyli podstawy ruchu podziemnego Polski Walczącej. Przygotowuje się odbudowa Polski na zasadach prawdziwie demokratycznych, a deklaracje z lutego 1943 i sierpnia 1943 mają wprowadzić nowy, demokratyczny porządek. Opracowana została nowa ordynacja wyborcza. Rząd Polski w Londynie jest jedyną legalną władzą w Polsce. Bohaterska walka A. K. wykazała dobrą organizację i gotowość do dalszej walki i współpracy z wojskami sow.

W KRAJU

NASZ ODWET

Od 23. III. do 7. IV. w GG w 13 wypadkach dokonano sabotażu kolejowego, t. j. wysadzenie w powietrze pociągów, względnie zniszczenie mostów 23. III. pod Konałkami na linii Łuków-Lublin wysadzono w powietrze pociąg towarowy, a pod Lubartowem wykolejono inny pociąg niemiecki. 25. III. przy stacji Platerowo koło Siedlec wysadzono pociąg towarowy. W nocy na 27. III. koło Białej Podlaskiej wysadzono z szyn pociąg urlopowy. 27. III. w Woli Rzędzińskiej koło Tarnowa wykoleił się parowóz i 16 wagonów. 29. III. w Muszynie pociąg osobowy wjechał na parowóz. 30. III. wysadzono w powietrze pociąg towarowy k. stacji Dziewule na linii Siedlce-Łuków. 4. IV. pod Błoniem podłożono minę pod ekspres niemiecki, wybuch zniszczył niemal wszystkie wagony, straty w ludziach bardzo duże. 6. IV. pod Wawrem o 15 m od nastawni, podłożono o godz. 14-ej minę pod pociąg towarowy, ruch przez wiele godzin kierowany był jednym torem. 7. IV. wysadzono w powietrze pociąg towarowy na linii Warszawa-Żyrardów, ruch w stronę Skierniewic kierowany był przez Łowicz. 6. IV. o godz. 2-ej w nocy na linii Kraków-Lwów wysadzono w powietrze 3 mosty kolejowe: w Dębrzynie pod Przeworskiem, w Tryjczy na Wisłoku i pod Gródkiem Jagiellońskim. Przerwy w ruchu trwały ogółem 150 godzin. W jednym wypadku rozbrojono 60-osobową straż mostu. W dniu 25. III. wykolejono niemiecki pociąg osobowy na linii Łuków-Lublin. W dniu 2 i 3 b. m. na liniach z Warszawy i Łukowa wysadzono w powietrze 2 pociągi, co spowodowało 3-dniową przerwę w ruchu. Dnia 4 b. m. koło stacji Płochocin wykolejono niemiecki pociąg pospieszny, ponad 100 Niemców zostało zabitych i rannych. Z 5 na 6 wysadzono pociąg towarowy pod stacją Gródek. 7 b. m. na linii Warszawa-Skierniewice koło stacji Jaktorów wykolejono pociąg wojskowy z amunicją. W tym samym dniu wykolejono pociąg między stacjami Płyćwa a Rogów i pod Jaśkowicami. Przerwa w komunikacji trwała 14 godzin. W nocy na 9 b. m. pod Krakowem wydarzyły się 2 katastrofy kolejowe spowodowane akcjami sabotażowymi. Na linii Trzebinia-Chrzanów rozkręcono szyny, na wykolejony pociąg wojskowy wpadł transport wojskowy. Na linii Zagórz-Jasło wskutek podłożenia miny spadł z nasypu pociąg węglowy, zdążający przez Łupków do Słowacji.

USIŁOWANIA NIEMIECKIE WOBEC POLAKÓW

Przy akompaniamencie salw egzekucyj publicznych, Niemcy chcą pozyskać dla siebie Polaków. Usiłowania ich od dłuższego czasu napotykają na zdecydowany opór Polaków. Ostatnio mówią o chęci „wznowienia" pracy Akademii Umiejętności, rzecznicy niemieckiej propagandy szeptanej powołują się tu na rzekome rozporządzenie Hitlera i interesują się żywo polskimi uczonymi. Niemcy zapomnieli, że większość polskich uczonych zmarła w obozach koncentracyjnych i więzieniach. Ostatnio Niemcy zainteresowali się sportem polskim i kilkakrotnie przedstawiali Polakom propozycje rozgrywek z drużynami niemieckimi. Poczynania te spotkały się zawsze ze zdecydowaną odmową Polaków.

DZIAŁALNOŚĆ POLSKICH BOJOWCÓW

20. III. bojowcy polscy skonfiskowali w K. K. O. w Białej Podlaskiej 700 tys. zł. 23. III. w Łukowie skonfiskowano 15 tys. zł. W Daszawicach (woj. Stanisławowskie) bojowcy polscy w mundurach Gestapo zarekwirowali kasę firmy Karpathen Oel i duże zapasy żywności. 23. III. bojowcy polscy rozbroili w Ćmielowie oddział 45 kałmuków. Zabrano 4 karabiny maszynowe i wiele amunicji. Stacjonujące obok oddziały niemieckie mimo alarmu nie przyszły z pomocą. W nocy na 25. III. duży oddział polskich partyzantów dokonał próbnego zajęcia miasta Starachowice, partyzanci władali miastem od godz. 23 do 3-ej poczem wycofali się bez strat. Akcja niszczenia akt gminnych nie ustaje. W związku z branką na roboty zniszczono akta w urzędzie gminnym w Bochni pod Krakowem (22. III.) oraz w Leginowie i Otwocku (30. III.).

MAGAZYNY NIEMIECKIE W KOŚCIOŁACH

Kościół św. Szczepana przy ul. Łobzowskiej w Krakowie został 31. III. zamieniony na skład wojskowy materiałów pędnych. Odbywające się w kościele rekolekcje przerwano. Do kościoła wnosi się liczne zbiorniki z benzyną i oliwą. W zabudowaniach klasztoru jasnogórskiego w Częstochowie Niemcy mają składy amunicji i dział. Na wałach klasztoru są pozycje artylerii przeciwlotniczej. 11. IV. zbudowano w parku, otaczającym klasztor pozycję dla 12 dział ciężkiej artylerii przeciwlotniczej. 15. IV. w Krakowie kościół św. Katarzyny, przy ul. Augustyńskiej, zamienili Niemcy na magazyn wojskowy. Jako argumentu dla władz duchownych użyto zdania, iż w poprzedniej wojnie kościół ten również zamieniono na magazyn.

NISZCZENIE ŚLADÓW ZBRODNI

Cmentarz żydowski w Siedlcach, na którym Niemcy przed rokiem wymordowali tysiące żydów, jest obecnie obstawiony wieżami strażniczymi, zaopatrzonych w broń maszynową i reflektory. Na cmentarzu tym odbywa się wydobywanie i palenie zwłok zamordowanych.

KONCENTRACJA WOJSKA W ZAKOPANEM

Do Zakopanego przybywa coraz więcej wojska, które zajęło wszystkie szkoły, nie wyłączając niemieckich. Mówi się o częściowym wysiedleniu Zakopanego. 8 ub. m. schronisko przy Morskim Oku zajęło wojsko, wyrzucając wszystkich gości. Jaszczurówka obsadzona jest przez lotników. Część dzieci niemieckich ma być wywieziona. Od 8 ub. m. na Pardołówce na Cyrli rozpoczęto budowę lotniska wojskowego.

WALKA Z KINOMANAMI

Krakowskie organizacje podziemne zastosowały nowy system presji wobec osób uczęszczających do kin i teatrów. Na powielanej ulotce, rozlepianej w niedzielę na drzwiach kościołów i rozsyłanych pocztą, znajdują się nie tylko adresy i nazwiska, ale również oryginalne fotografie. Ten sposób walki z bywalcami kina zrobił na społeczeństwie duże wrażenie.

KRONIKA ZIEMI CZERWIEŃSKIEJ

Lwów na linii frontu. Wielkie ruchy wojsk we Lwowie ustały, odbywa się obecnie tylko ruch zaopatrzeniowy (amunicja, materiały pędne). Jedynie wielki ruch panuje w powietrzu. Ze Lwowa wylatują eskadry wspierające bezpośrednio niemieckie kontruderzenie w rejonie Stanisławowa, Tarnopola i Brodów. Stąd zasilana była samolotami broniąca się do niedawna załoga niemiecka w Tarnopolu. Pod Lwowem w Dublanach kwateruje sztab Mannsteina. W samym mieście pracują ważne sztaby lotnicze i zbiega się obsługa informacyjna, telefoniczna i radiowa. Wielkie ilości wojska kwaterują po okolicznych wsiach. We Lwowie znajdują się też sztaby węgierskie. Oddziały wojskowe węgierskie nie robią dobrego wrażenia. Są słabo i widać [illegible] uzbrojone. Często wśród nich ujawniają się nastroje komunistyczne. Uderza duża obcość między oficerami i żołnierzami, podobnie, jak to jest w wojsku rumuńskim. Poza tym miasto samo jest nadal pośpiesznie fortyfikowane. Polski Baudienst buduje w odległości kilkunastu kilometrów na północ i wschód od miasta okopy i rowy przeciwczołgowe.

We Lwowie w różnych punktach miasta, w szczególności na placach, policja niemiecka przeprowadza łapanki, bada legitymacje. Ludzie których legitymacje wydają się podejrzane, lub niewystarczające, wozami policyjnymi odstawia się do punktów zbornych, a stąd po wykąpaniu, transportami kolejowymi na zachód, prawdopodobnie do Rzeszy. Roboty wiosenne, czy wojskowe? Zdarzają się jednak wypadki, że nie respektuje się wogóle ausweisów.

W ostatnim tygodniu w wielu dzielnicach miasta w godzinach rannych, policja organizowała zbiorowe rewizje. Mianowicie otaczano bloki budynków i w kamienicach przeprowadzano przegląd legitymacji, mieszkań i piwnic. Szukano przeważnie za bronią, pismami, aparatami radiowymi i rzeczami pochodzenia wojskowego, ale zdarzały się też wypadki, że konfiskowano zapasy żywności. Specjalną gorliwością w przeprowadzaniu rewizji odznaczali się nieumundurowani funkcjonarjusze policyjni.

Naloty na Lwów. 27. IV. i 1. V. większe zespoły sowieckich samolotów bojowych dokonały nalotu na nasze miasto i zrzuciły bomby odpryskowe i zapalające w różnych częściach miasta. 27. IV. bombardowane było lotnisko, niektóre partie śródmieścia i dzielnice południowo-wschodnie. 1. V. najsilniejszy atak skoncentrowany był na dworzec i jego okolice. Pożar na dworcu trwał od godziny dziewiątej do przedpołudnia następnego dnia. Ucierpiały również dzielnice mieszkaniowe, szczególnie śródmieście.

Firmy przeniesione ze Lwowa na zachód poszukują obecnie w drodze policyjnej tych wszystkich swoich pracowników, którzy byli (dobrowolnie lub przymusowo) na liście wyjazdowej, a pozostali, lub ukryli się we Lwowie.

DW LWÓW